OBI, FINAŁ

chciałbymchciałbym wiedzieć trochę więcej
wypadam na zakręcie
dzisiaj jemy w meinie,
proszę wróć
zapomniałem o błędzie
na weekend mnie nie będzie
chcą włamać się na backstage
albo skun
teraz to nie przejdzie
mój blok lata na hejdzie
skaczemy po procencie
a gdzie mój grób

parada eliminacji
kres rozpaczy
gdy zobaczysz świat w innej postaci
doceniam wszytko , bo zawsze to mogę stracić
ja w reflektorach sam
ty nadal na mnie patrzysz

gdzie ten błogostan
ciepły browar
parujący w okna
muszę się tu przystosować
ale nic nie zatrzyma
jedne jack mamy finał
gdzie jest kur* mafija
gdzie ta adrenalina
jeden strzał
jeden gram jeden punch
jeden staż cały świat jest dla naas

Karabiny miny na niby chociaż tu giną
ludzie, wszystkie te czyny i kpiny
fundament bez niego runie
lecz wszystkie kpiny i kminy
od latach wiosny do zimy
nie myślę chociaż myślimy
przez ceniem planera

skopiowane frazy wypowiedziane więc nie niszcz raz
nie dają dojść do bazy choć droga prosta jak ten świat
mam strzeżony folder i kurwy zgubiły maniery
afery pragną komplementy gdy ty
(chciałbym wiedzieć trochę więcej
wypadam na zakręcie
dzisiaj jemy w meinie,
proszę wróć
zapomniałem o błędzie
na weekend mnie nie będzie
chcą włamać się na backstage
albo skun
teraz to nie przejdzie
mój blok lata na hejdzie
skaczemy po procencie
a gdzie mój grób)

chciałbym wiedzieć trochę więcej
wypadam na zakręcie
dzisiaj jemy w meinie,
proszę wróć
zapomniałem o błędzie
na weekend mnie nie będzie
chcą włamać się na backstage

albo skun
teraz to nie przejdzie
mój blok lata na hejdzie
skaczemy po procencie
a gdzie mój grób